

4 niedziela pasyjna *Laetare*

Główna myśl: U Pana Boga jest pocieszenie

Tekst: 2 Kor 1,3-4

1 Mż 50,15-21 – Józef pociesza swoich braci i zapewnia ich o swoim przebaczeniu

Wiersz: „Laska twoja i kij twój mnie pocieszają.” (*Ps 23,4*)

Pieśni:

Śpiewniczek *Najpiękniejsze o Jezusie*, Augustyna, Bielsko-Biała”:

„Jeśli jesteś dziś szczęśliwy”, nr 15; „Pasterzem moim Jezus” nr 37; „Psalm 23”, nr 39.

Śpiewnik *Chwalmy Pana*, Głos Życia, Katowice 1999, nr 165.

Cele:

- Dziecko wie czym jest pocieszenie i jak można pocieszyć innych ludzi
- Dziecko poznało historię Józefa i jego braci w Egipcie przez pryzmat pocieszenia
- Dziecko zostało zachęcane do szukania pocieszenia w Bogu i w Jego Słowie

I. Wstęp

Jak mogę pocieszyć?

Pomoce: karteczki ze spisanimi przykładami sytuacji, w których ludzie się smucą, np.:

Koleżanka/kolega dostał(a) złą ocenę ze sprawdzianu.

Koleżanka/kolega jest chor(a)(y).

Koleżance/koledze zgubił się pies.

(informacja dla osoby prowadzącej: można wymyślić jeszcze więcej przykładów sytuacji, w których ludzie się smucą w zależności od przewidywanego czasu na odgrywanie scenek. Do szukania przykładów można zachęcić również dzieci)

Przebieg:

Witam was na dzisiejszej szkółce. To już czwarta niedziela w czasie pasyjnym, jest ona nazwana *Laetare*. *Laetare* to łacińskie słowo, które znaczy „Radować się”. Co sprawia, że jesteśmy radośni? (*odpowiedzi dzieci*) Tak, jest wiele powodów do tego, żeby się cieszyć. Jednym z nich jest to, że Pan Bóg jest łaskawy względem nas i nas kocha. Czy zawsze jesteśmy radośni? (*odpowiedzi dzieci*) Nie, czasem też jesteśmy smutni. W jakich sytuacjach ludzie się smucą? (*odpowiedzi dzieci*) Dziękuję za wasze odpowiedzi. Tak, ludzie mają wiele powodów do smutku i myślę, że co jakiś czas znajdujemy się w otoczeniu tych osób, które płaczą albo po prostu nie mają powodu do śmiechu. Jak możemy w takich sytuacjach reagować? Jest wiele sposobów, na jakie można pocieszać zasmucone osoby. Teraz będziemy mieli okazję, żeby ich poszukać. (*informacja dla osoby prowadzącej: można podzielić dzieci na kilka grup i rozdać zapisane na karteczkach przykłady sytuacji, w których ludzie się zasmucą. Zadaniem dzieci będzie odegrać te sytuacje i pokazać, w jaki sposób można pocieszać zasmuconych*). Dziękuję Wam za odegranie scenek.

Podsumowanie

Scenki przedstawiały sytuacje, w których ktoś był smutny. Pokazywały również osoby, które starały się pocieszyć. Ogólnie byłoby super, gdy osoba pocieszająca, mogłaby sprawić, że ktoś przestaje być smutny. Nie można jednak nikogo pocieszać na siłę, więc czasem wystarczy, że jesteśmy blisko zasmuconej osoby i pokażemy jej, że widzimy jej troski i że nie jest sam(a). Umiejętność pocieszenia jest bardzo cenna. Samo pocieszenie jest również taką iskierką nadziei w trudnych chwilach. Może zastanawiacie się dlaczego koncentrujemy się tak bardzo na smutku. Czy zapomnieliśmy, że sens dzisiejszej niedzieli to radość? Nie! Smutek i radość to takie dwie nici, które często przeplatają się w naszym życiu. Myślę, że gdyby nie byłoby smutku, to nie potrafilibyśmy w pełni docenić chwil radości. Smutek często zamienia się też w radość dzięki pocieszeniu, które dostajemy od innych ludzi. Czy byliście już kiedyś naprawdę pocieszani? A może próbowaliście kogoś pocieszyć mówiąc dobre

słowo czy klepiąc po ramieniu? Przyjrzyjmy się znanej osobie, która dla swojej rodziny też stała się pocieszycielem. Posłuchajcie, proszę.

II. Szkołka

Pomoce: Biblia, prezentacja z wykorzystaniem obrazków z podanej strony:

www.freebibleimages.org/illustrations/joseph-reunion/

(informacja dla osoby prowadzącej: historia Józefa jest dzieciom bardzo znana i zwykle opowiada się ją w celu nauczania o przebaczeniu, o tym, że Bóg nawet najtrudniejsze sytuacja może przemieniać w dobro. Tym razem w historii tej chcemy podkreślić temat pocieszania, dlatego w życiorysie Józefa chcemy koncentrować się tylko na tych momentach, w których ten wątek się pojawia)

Przebieg:

1. Nienawiść braci – 12 braci wraz z rodzicami mieszkało w ziemi Kanaan. Jednak w tej rodzinie nie działo się dobrze. Starsi bracia byli zazdrośni o młodszego i z biegiem czasu ich zazdrość przekształcała się w nienawiść. Choć w Biblii nie znajdujemy miejsca, które wskazałoby nam na to, jak czuł się Józef. Możemy przypuszczać, że relacja z braćmi była dla niego powodem do smutku. Jak myślicie, czy znalazł się ktoś, kto mógłby go w tej sytuacji pocieszyć? *(odpowiedzi dzieci)* Tak, jedną z tych osób, które mogły obdarzyć Józefa serdecznością i dobrym słowem mógł być jego ojciec. Czy zawsze był on blisko niego?

2. Plan braci – jak wiecie, Józef został oddzielony od ojca na wiele lat, za sprawą sprytnego planu braci, którzy sprzedali go kupcom jadącym w kierunku Egiptu. Ojcu zaś posłali szatę Józefa, którą pomazali krwią koziołka i powiedzieli, że zaatakował go dziki zwierz. Jak w tej sytuacji mógł czuć się Józef? Możemy przypuszczać, że oprócz strachu było mu bardzo smutno – czy usłyszał jakieś słowa pocieszenia?

3. Pobyt Józefa w Egipcie – co stało się naprawdę z Józefem? Józef trafił do Egiptu i pomimo zagrożenia i trudnej sytuacji, w której się znalazł, cały czas był posłuszny Panu Bogu i wiernie Mu służył. Możemy też przypuszczać, że Józef rozmawiał z Panem Bogiem o swoim bólu, strachu i niepewności. Może nawet płakał przed Bogiem i doświadczył od Niego pocieszenia. Niestety tego wszystkiego możemy tylko się domyślać. Jedno jest pewne: Pan Bóg był dla Józefa bardzo ważny, a wiara i zaufanie pomagały mu przetrwać trudne chwile. Dobre zachowanie Józefa, zwróciło również uwagę faraona, który po pewnym czasie mianował go namiestnikiem Egiptu. Zadanie Józefa nie było proste. Najpierw sprawował władzę przez 7 lat urodzaju. Przez ten okres musiał tak zarządzać żywnością, żeby przygotować państwo na nadchodzące siedem lat suszy. Po siedmiu latach urodzaju, do Egiptu zaczęli przyjeżdżać ludzie z dalekich stron świata, żeby kupić jedzenie. Wszędzie panował głód, a Egipt był jedynym miejscem, gdzie można było kupić pożywienie. Zadaniem Józefa było podejmowanie decyzji o tym, komu i ile zboża można sprzedać. Susza i głód sprowadziły też braci Józefa do Egiptu. I tak po wielu latach Józef spotkał się z nimi. Po latach rozłąki bracia nie rozpoznali w egipskim zarządcy swojego najmłodszego brata. Józef jednak od razu ich poznał i podczas kolejnej ich wizyty w Egipcie, dał się im poznać.

4. Wystraszeni bracia – gdy zmarł ojciec, bracia Józefa byli wystraszeni. Bali się, że teraz Józef, główny zarządca Egiptu, zemści się na nich. Odplaci im za to wszystko, co złego mu zrobili. Przyszli więc do niego i prosili go o wybaczenie. Upadli przed Józefem na kolana i błagali, by darował im ich winę i prosili, o to by mianował ich swoimi sługami *(1 Mż 50,18)*

5. Józef wybacza braciom – Józef widząc łzy braci, sam zaczął płakać i pocieszać ich: „Nie bójcie się! (...) Wy planowaliście zło, ale Pan Bóg obrócił to w dobro.”*(1 Mż 50,19,20)* Zapewnił swoich braci, że już im wybaczył zło, które mu wyrządzili. I chociaż wcale nie musiał tego robić, to jednak zagwarantował braciom, że będzie troszczył się o nich i o ich rodziny.

III. Zakończenie

Bracia doświadczyli pocieszenia od swojego brata. Józef natomiast, jak przypuszczamy, został w wielu sytuacjach pocieszony przez Pana Boga, co pomogło mu również znaleźć słowa pocieszenia względem braci. Czy i dzisiaj Pan Bóg może nas pocieszać? Posłuchajcie proszę fragmentu z Listu Pawła do Koryntian. *(2 Kor 1,3-4* czyta osoba prowadząca lub ochotnik)

O czym usłyszeliśmy? *(odpowiedzi dzieci)* Wiersze te mówią, że Pan Bóg jest Pocieszycielem, najlepszym Pocieszycielem. On pociesza nas we wszelkim utrapieniu naszym, wtedy gdy jest nam źle

czy smutno. On ma dla nas zawsze czas i jest gotów pocieszyć, gdy jesteśmy smutni. Lecz usłyszeliśmy też, że także my, gdy zostaliśmy pocieszeni, możemy pocieszyć zasmucone osoby. Tak jak zrobił to w dzisiejszej historii Józef. Najpierw Pan Bóg jego pocieszył, był z nim w Egipcie, a później sam Józef mógł podnieść na duchu braci.

Myślę, że postawa ta nie była łatwa dla Józefa. Żeby pocieszać, najpierw musiał przebaczyć to całe zło, które wyrządzili mu najbliżsi. Pocieszenie nie jest proste. Myślę, że każdy z nas ma jakąś zaufaną osobę, która potrafi go pocieszyć. Czasem jednak bywa tak, że nikt z ludzi nie potrafi znaleźć odpowiednich słów albo nie może wygospodarować dla nas czasu. Niezależnie od sytuacji czy miejsca Pan Bóg chce i może nas pocieszać. Dlatego możemy do Niego przyjść z każdym smutkiem, z każdą trudną sytuacją i prosić o pocieszenie. Dzięki Niemu, nawet w smutku, można mieć radość.

1. Wiersz biblijny

„Laska twoja i kij twój mnie pocieszają”. (Ps 23,4)

Pomoce: przedmioty laska i kij oraz rysunek uśmiechniętej buzi ☺

Przebieg:

Wy tłumaczyć wiersz

Mam ze sobą laskę i taki kijek (*osoba prowadząca pokazuje przyniesione rzeczy*) Kto i do czego używa laski i kija? (*odpowiedzi dzieci*) Tych przedmiotów używa między innymi pasterz. Dzięki nim może kierować swoim stadem, bronić też je od dzikich zwierząt. Laski mogą też używać osoby, które są słabe, czują się niepewnie. Wtedy laska jest dla nich taką podporą, na której mogą się oprzeć.

Laska i kij to przedmioty, które dają podporę i pewność. Nasz wiersz, którego się dzisiaj nauczymy, mówi „Laska i kij twój mnie pocieszają.” Laską i kijem jest Pan Bóg i Jego Słowo. Kiedy na Nim będziemy polegać i się opierać w trudnych sytuacjach, to możemy doświadczyć pocieszenia. W Panu Bogu i w Jego Słowie zawsze możemy szukać oparcia. On jest stały i na Nim się nie zawieziemy. On jest twardy jak laska i kij – jest pomocą.

(*informacja dla osoby prowadzącej: Mówiąc wiersz, osoba prowadząca pokazuje po kolei laskę, potem kij, a na końcu rysunek uśmiechniętej buzi. Później dzieci, widząc rysunki powtarzają związane z nimi słowa. I tak wiersz powtarzany jest parę razy. Na końcu można wybierać ochotników, którzy sami powiedzą ten wiersz*)

2. Prace plastyczne

A. Pan Jezus mój Pocieszyciel

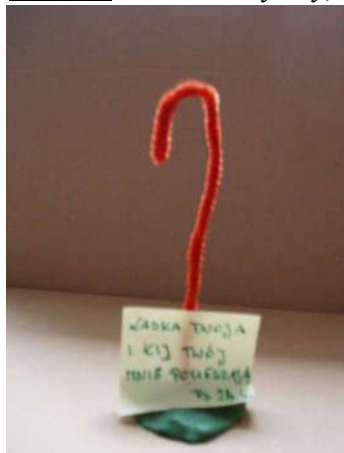
Pomoce: obrazek (*patrz str. nr 4*), kredki, bibuła, klej

Przebieg:

- skopiować obrazek
- rozdać dzieciom
- poprosić o pokolorowanie oraz dorysowanie lub wyklejenie bibułą tło

B. Twoja laska mnie pociesza

Pomoce: drucik kreatywny, wydrukowany wiersz, plastelina, kartka z bloku technicznego



Zdjęcie nr 1

Przebieg:

- z bloku technicznego wyciąć koło o średnicy 4 cm
- wycięte koło wykleić plasteliną, tworząc z plasteliny górkę
- drucik kreatywny wygiąć tworząc kształt laski wbić laskę w plastelinową górkę
- przykleić wydrukowany lub zapisany wiersz do laski

(*informacja dla osoby prowadzącej: zdjęcie gotowej pracy przedstawia zdjęcie nr 1*)

Laska twoja i kij twój mnie pocieszają.
Ps 23,4

